

# Jak uczynić młode pokolenie odpornym na cyfrowe zagrożenia?



**DR MACIEJ GURTOWSKI**

Akademickie Centrum Analiz Strategicznych, Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie

**Rewolucja cyfrowa zmienia sposób pracy, komunikacji i funkcjonowania społeczeństw. Obok ogromnych możliwości niesie jednak także ryzyko osłabienia zdolności koncentracji, współpracy i odpowiedzialności społecznej – szczególnie młodego pokolenia. Jeśli Polska chce skorzystać z cyfrowego przełomu, musi równolegle inwestować w rozwój technologii oraz w kształtowanie świadomych i odpornych obywateli. Jak wychować ludzi zdolnych do działania w świecie zdominowanym przez algorytmy i sztuczną inteligencję?**

## **Jak surfować na fali kolejnej cywilizacyjnej rewolucji?**

Pierwsza Rzeczpospolita była imperium epoki rolniczej. Brak odpowiednich reform oraz zachowawczość elit politycznych sprawiły, że spóźniła się na rewolucję przemysłową, z której w większym stopniu skorzystali nasi zaborcy. Dziś stoimy wobec kolejnego przełomu cywilizacyjnego: rewolucji cyfrowej. Od tego, jak na nią odpowiemy, zależy, czy Polska na niej wyrośnie, czy stanie się jej ofiarą.

W myśleniu o tym wyzwaniu zbyt często skupiamy się tylko na jednej stronie problemu: przekonaniu, że należy jeszcze szybciej cyfryzować, automatyzować, wdrażać sztuczną inteligencję i jak najsprawniej porzucać to, co

analogowe, wolniejsze i bardziej refleksyjne. Tymczasem właśnie tu kryje się zasadnicze ryzyko. Rewolucja przemysłowa zastąpiła pracę mięśni pracą maszyn. Rewolucja cyfrowa coraz szerzej zastępuje pracę umysłu sztuczną inteligencją.

***Rewolucja przemysłowa zastąpiła pracę mięśni maszynami. Rewolucja cyfrowa zaczyna zastępować pracę umysłu – dlatego wymaga od społeczeństw jeszcze większej dojrzałości.***

## **Ciemna strona cyfrowego przyspieszenia**

Ludzie XIX wieku zrozumieli, że ograniczenie wysiłku fizycznego może degradować

zdrowie i charakter. Odpowiedzią stało się upowszechnienie sportu czy harcerstwo. Dziś stoimy przed analogicznym problemem, choć na wyższym poziomie. W świecie cyfrowym człowiek coraz częściej nie musi już nie tylko pracować fizycznie, lecz także samodzielnie rozwiązywać problemów poznawczych. Może wręcz w ogóle nie wychodzić z domu, nie musi budować relacji z innymi ludźmi. Pracować można zdalnie, jedzenie dowiezie kurier (jeszcze człowiek, wkrótce być może automat), rozrywkę zaproponuje algorytm, a towarzystwo zapewni chatbot.

***Cyfryzacja może zmniejszać wysiłek jednostki i dawać poczucie komfortu. Jeśli jednak zastępuje doświadczenie realnego świata, z czasem osłabia zdolność społeczeństwa do współpracy, odpowiedzialności i działania w kryzysie.***

To, co z perspektywy jednostki może wydawać się wygodne, z perspektywy społecznej bywa degenerujące. Osłabia kondycję psychiczną, zdolność koncentracji, kompetencje społeczne, gotowość do współpracy i odporność na kryzysy. Wśród najczęściej opisywanych deficytów młodego pokolenia, wzmacnianych przez nadmiar cyfrowych bodźców, wskazuje się m.in. stałe rozproszenie uwagi, trudności w budowaniu głębszych relacji, lęk przed bliskością, wzrost poczucia osamotnienia oraz częstsze występowanie stanów depresyjnych.

Problem ten coraz wyraźniej widać już nie tylko w gabinetach psychologów, lecz także na rynku pracy. Część pracodawców postrzega pokolenie Z – czyli osoby urodzone w latach 1996–2010 – jako trudniejsze do wdrożenia

w role zawodowe, bardziej podatne na stres, mniej zdyscyplinowane, szybciej zniechęcające się i częściej oczekujące natychmiastowej gratyfikacji. Błędem byłoby potępianie całego pokolenia. Chodzi raczej o uczciwe rozpoznanie ryzyka: jeśli państwo nie pomoże młodym lepiej wejść w dorosłość, osłabienie psychiczne i społeczne może wkrótce stać się strukturalnym problemem gospodarczym i politycznym.

Powstaje zatem pytanie: jakimi obywatelami, pracownikami, żołnierzami i decydentami będą młodzi ludzie wychowani przede wszystkim przez smartfony, algorytmy platform cyfrowych i sztuczną inteligencję? Dziś wydaje się, że są to problemy jednostkowe. Za dekadę może to spowodować poważne deficyty państwa.

## **Kryzys obywatelski i obronny**

Robert Baden-Powell stworzył skauting, dostrzegając, że młodzi Brytyjczycy stają się zbyt słabym materiałem na żołnierzy w perspektywie czekających imperium konfliktów zamorskich. Podobnie dziś uzasadniona staje się obawa, że młodzi ludzie wychowywani w nadmiernym zanurzeniu w świecie cyfrowym mogą nie być wystarczająco dobrze przygotowani do wyzwań, jakie czekają Polskę w nadchodzących dekadach.

Niepokojące sygnały płyną także ze sfery bezpieczeństwa. W kilku sondażach z 2025 r. to właśnie młodzi najrzadziej deklarowali gotowość do obrony naszego kraju w przypadku konfliktu zbrojnego. Nie chodzi tu o moralizowanie, lecz o stwierdzenie faktu: państwo, które obserwuje tak niski poziom gotowości najmłodszych do działania

na rzecz wspólnoty w sytuacji skrajnej, nie może ograniczać się do krytyki. Musi stworzyć instytucje odbudowujące sprawczość, odwagę, więź z państwem oraz elementarną gotowość do służby.

***Revolucja cyfrowa nie tylko zmienia technologie, lecz także kształtuje charakter przyszłych obywateli. Jeśli państwo nie zadba o ich odporność i gotowość do służby, problem pokolenia Z szybko stanie się problemem bezpieczeństwa państwa.***

Nie my wywołaliśmy rewolucję cyfrową. Ale to my odpowiadamy za to, jak na nią odpowiemy – w tym za to, jakie warunki rozwoju stworzymy młodemu pokoleniu. Zbyt długo nie dostrzegaliśmy skali zagrożenia, pozwalając młodzieży na nadmierne zanurzenie w świecie cyfrowym. Dziś oni płacą za to cenę. Niewykluczone, że wkrótce przyjdzie zapłacić ją nam wszystkim.

### **Polska potrzebuje równowagi**

Odpowiedzią nie może być wyłącznie technosceptycyzm. Polska nie może uciekać od nowych technologii. Musi je rozwijać, rozumieć i wykorzystywać. Ale równie mocno musi chronić i rozwijać te ludzkie kompetencje, których technologia nie zastąpi: odporność psychiczną, samodyscyplinę, pracę zespołową, empatię, odpowiedzialność, zdolność działania pod presją, sprawność fizyczną oraz zakorzenienie we wspólnocie.

Jeżeli chcemy skorzystać z cyfrowej rewolucji, musimy równolegle inwestować w człowieka analogowego. Tylko społeczeństwo, które nie utraci zdolności koncentracji, współpracy,

służby i samoograniczania, będzie potrafiło korzystać z dobrodziejstw sztucznej inteligencji bez wpadania w jej pułapki.

Potrzebujemy więc odważnej polityki publicznej na miarę sportu powszechnego i harcerstwa z epoki przemysłowej. Nie kolejnej kosmetycznej kampanii edukacyjnej, lecz nowej instytucji formacyjnej dla młodego pokolenia. Lekcja higieny cyfrowej nie wystarczy. Potrzebny jest narodowy program odzyskania młodego pokolenia dla Polski, w ramach którego zakaz używania smartfonów w szkołach powinien być tylko pierwszym krokiem. Znacznie ważniejszy powinien być program pozytywny.

### **Obywatelska Służba Młodych Offline+**

Przykładem pozytywnej propozycji może być Obywatelska Służba Młodych Offline+<sup>1</sup> – państwowa odpowiedź na kryzys cyfrowy młodzieży, zaprojektowana dla młodych ludzi jako swoisty „rytuał przejścia” dokonujący się w okresie wakacyjnym między szkołą

<sup>1</sup> Projekt utworzenia Obywatelskiej Służby Młodych Offline+ zakłada opracowanie koncepcji instytucji typu *youth service*, które od wielu lat z powodzeniem funkcjonują w innych krajach. Zakłada się, że program obejmie w Polsce młodzież w wieku 14–15 lat. Byłby realizowany w ramach czternastodniowego obozu survivalowego połączonego z cyfrowym detoksem. Udział w programie wiązałby się również z późniejszym stażem w wybranej organizacji pozarządowej lub instytucji publicznej. Program ma rozwijać odporność, odpowiedzialność, sprawczość i zdolność współpracy poprzez naukę survivalu oraz rozwój kompetencji psychospołecznych. Młodzież, która podejmie wyzwanie Offline+ będzie się również uczyć jak radzić sobie bez pomocy rodziców i urzędzeń cyfrowych. Projekt jest dofinansowany ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki „Nauka dla Społeczeństwa II” (nr projektu: NdS-II/SP/0453/2023/01). Termin zakończenia projektu: listopad 2026 r. Koncepcja programu Offline+ jest efektem projektu badawczego „Model powszechnej służby publicznej dla Polski”, realizowanego przez zespół działający w Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Kierownikiem projektu jest dr Maciej Gurtowski.

podstawową a średnią. Program ma wyciągać młodych z rzeczywistości algorytmów i przywracać doświadczenie realnego świata: wysiłku, dyscypliny, relacji, odpowiedzialności i służby.

**Rywalizacja w epoce technologii nie będzie się toczyła wyłącznie na polu technologii. Wygrają ci, którzy będą potrafili rozwijać się technologicznie nie tracąc kluczowych kompetencji społecznych.**

Pierwszy etap programu to czternastodniowy obóz bez smartfonów i mediów społecznościowych. Nie jest to kolejny szkolny program, lecz rodzaj wyzwania. Uczestnicy muszą funkcjonować bez cyfrowych protez, we współpracy z nieznanymi wcześniej rówieśnikami, uczą się odpowiedzialności za wspólną przestrzeń oraz działania w warunkach ograniczonego komfortu. Program łączy dwa wymiary: równowagę i odporność. Obejmuje higienę cyfrową, autorefleksję, komunikację, moderowanie konfliktów i odkrywanie talentów, ale także survival, orientację w terenie, pierwszą pomoc, *fact-checking*, ochronę ludności, obronę cywilną oraz funkcjonowanie w sytuacjach kryzysowych.

Drugi etap programu to dwutygodniowy staż w instytucjach publicznych lub organizacjach społecznych, na przykład w straży pożarnej, organizacjach pomocowych, podmiotach związanych z bezpieczeństwem państwa czy przy inicjatywach lokalnych. Taki staż będzie w wypadku wielu osób pierwszym realnym doświadczeniem odpowiedzialności za wspólnotę i działania na rzecz dobra wspólnego. Będzie to też okazja do nauki

punktualności czy współpracy z autorytetem. Takie doświadczenie może być w przyszłości impulsem do wyboru dalszej ścieżki: służb mundurowych, ratownictwa, administracji publicznej lub aktywności społecznej.

Offline+ to instytucja typu obywatelskiej służby młodych (ang. *civic youth service*). Podobne programy z powodzeniem działają od lat w innych krajach. Amerykanie mają AmeriCorps, Francuzi – Service National Universel, Włosi – Servizio Civile Universale, a Rosjanie – Junarmię. Wszystkie te instytucje łączy to, że organizują młodym uczestnikom wartościowy czas offline, są skupione na pomaganiu innym oraz rozwijaniu własnych kompetencji i talentów uczestników. Polska potrzebuje podobnego programu.

## **Przewaga konkurencyjna Polski**

Państwa, które chcą się liczyć w XXI wieku, nie mogą myśleć o rozwoju wyłącznie w kategoriach technologii, infrastruktury i kapitału. O ich sile współdecyduje bowiem także kapitał ludzki. Można mieć świetne narzędzia cyfrowe i słabe społeczeństwo. Można mieć nowoczesną broń i niezdyscyplinowanych żołnierzy. Można mieć sztuczną inteligencję, a jednocześnie utracić zdolność koncentracji, zaufania i działania zbiorowego. Taki model rozwoju prowadzi, w dłuższej perspektywie, do słabości.

Jeśli jednak Polska potraktuje poważnie ciemną stronę rewolucji cyfrowej i zbuduje instytucje równoważące jej skutki, może zyskać realną przewagę konkurencyjną. Nie przez odrzucenie nowoczesności, lecz przez jej uzupełnienie. Nie przez walkę z technologią, lecz przez wychowanie pokolenia, które

**Charakter młodego pokolenia nie kształtuje się w świecie algorytmów, lecz w doświadczeniu wysiłku, odpowiedzialności i wspólnoty. Jeśli państwo chce mieć silnych obywateli, musi stworzyć instytucje, które takie doświadczenie organizują.**

nie da się przez nią zdominować. W epoce sztucznej inteligencji największą przewagą może okazać się odpowiednio ukształtowany człowiek: zdyscyplinowany, odporny, zdolny do współpracy i gotowy do służby.

Dlatego Polska potrzebuje dziś nie tylko strategii samej cyfryzacji, lecz także strategii wychowania do odporności. Obywatelska Służba Młodych Offline+ może stać się jednym z najważniejszych narzędzi takiej polityki – inwestycją nie w jedną kampanię, lecz w przyszłą jakość polskiego społeczeństwa, gospodarki i bezpieczeństwa. Bo jeśli naprawdę chcemy skorzystać z rewolucji cyfrowej, musimy zadbać o to, by nie zniszczyła ona człowieka i wspólnoty, na których ostatecznie opiera się państwo – i wszystko inne. ■

#### O AUTORZE

dr **Maciej Gurtowski** – socjolog, absolwent UMK w Toruniu. Łączy pracę naukową z działalnością analityczno-eksperską związaną z bezpieczeństwem państwa. Ekspert w Ośrodku Studiów w Zakresie Budowania Odporności Państwa powołanym przez MON przy Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie (Akademickie Centrum Analiz Strategicznych), Kierownik projektu badawczego “Model powszechnej służby publicznej dla Polski”. W pracy badawczej i eksperckiej zajmuje się odpornością państwa i społeczeństwa, edukacją proobrońną oraz zarządzaniem kryzysowym. Odbył wizytę studyjną na Uniwersytecie Stanforda, gdzie wygłosił wykład gościnny na zaproszenie Center for Russia, Eastern Europe and Eurasian Studies.

#### Partnerzy



SAMORZĄD  
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Pomorski Fundusz Rozwoju  
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



Spółka Samorządu  
Województwa Pomorskiego



POLSKO-AMERYKAŃSKA  
FUNDACJA WOLNOŚCI

marites®  
ELECTRONIC COMPONENTS



PFR  
Polski Fundusz Rozwoju



Polska  
Strefa Inwestycji



POMORSKA  
SPECJALNA STREFA  
EKONOMICZNA



BNP PARIBAS



ICEYE



Łukasiewicz  
Sieć Badawcza

Mazowsze.  
serce Polski

PODKARPACKIE  
przestrzeń otwarta

